

DUDA: Utworzenie "Fort Trump" w interesie Polski i USA

Mam nadzieję, że prezydent USA Donald Trump podejmie decyzję o skierowaniu kolejnych jednostek wojsk do Polski - mówił prezydent Andrzej Duda po spotkaniu z Trumpem w Waszyngtonie. Przypomniał także swoją wypowiedź z rozpoczęcia spotkania, w której odniósł się do utworzenia w Polsce bazy "Fort Trump" i stwierdził, że jest to możliwe.

Prezydent Duda podkreślił na wspólnej z Trumpem konferencji prasowej, że cieszy się z obecności wojsk amerykańskich w Polsce oraz postanowień szczytu NATO w Warszawie. "Cieszę się również z tego, że na terytorium Polski przebywają teraz amerykańscy żołnierze w ramach naszych porozumień bilateralnych, ale zapraszam pana prezydenta do tego, żeby do Polski skierować więcej oddziałów amerykańskich" - mówił Andrzej Duda.

Jak dodał, według Polski obecność amerykańskich wojsk, gwarantuje bezpieczeństwo w naszej części Europy. Przypomniał również zakup przez Polskę amerykańskiego systemu rakietowego Patriot.

"Chcemy realizować kolejne zakupy sprzętu. Chcemy także współpracować w zakresie badań i rozwoju, jeśli chodzi o technikę wojskową, jestem przekonany, że ta współpraca między Polską a USA będzie się dobrze układała. Mam nadzieję, że pan prezydent podejmie decyzję o skierowaniu do Polski kolejnych jednostek amerykańskich wraz z wyposażeniem" - powiedział polski prezydent.

Przypomniał swoją wypowiedź z rozpoczęcia spotkania, w której odniósł się do utworzenia w Polsce bazy "Fort Trump". "Wierzę w to głęboko, że jest to możliwe i jestem przekonany, że taka decyzja jest zarówno w polskim interesie, jak i w interesie USA" - stwierdził Andrzej Duda.

Podkreślił, że współpraca wojskowa USA z Polską - ze względu na strategiczne położenie Polski w Europie - jest ważna także dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. "Obecność armii Stanów Zjednoczonych u nas jest istotna, także po to, żeby chronić amerykańskie interesy" - powiedział Andrzej Duda.

Pytany o swój postulat stałej obecności armii amerykańskiej w Polsce przekonywał, że stałe bazy amerykańskie w Polsce nie spowodują, że pogorszy się bezpieczeństwo w tym regionie i zwiększy jego militaryzacja przez Rosję. Według Dudy, obecność Stanów Zjednoczonych to gwarancja bezpieczeństwa i możliwości obrony, a kraje Europy Środkowo-Wschodniej mówią w tej sprawie jednym głosem. "Obecność armii Stanów Zjednoczonych na tym obszarze jest dzisiaj absolutnie uzasadniona, także z uwagi na ochronę samych Stanów Zjednoczonych" - podkreślił Andrzej Duda.

"Jestem przekonany, że nie ma skuteczniejszej metody zapobiegania wojnie, niż zdecydowana postawa, pokazująca, że jesteśmy w każdej chwili gotowi do tego, aby odeprzeć atak" - ocenił Duda.

Prezydent Trump podkreślił natomiast rolę wzajemnych stosunków dyplomatycznych, które - jak dodał

- liczą około 100 lat. "W tym roku Polska i Stany Zjednoczone obchodzą 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę i bez mała 100 lat więzów dyplomatycznych między Polską i USA. To długi okres, zatem jestem bardzo szczęśliwy, że sojusz między naszymi krajami nie był nigdy tak mocny" - mówił Trump, zwracając się do prezydenta Dudy.

Podziękował również Polsce za spełnianie zobowiązań NATO odnośnie przeznaczania 2 proc. PKB na obronność oraz za wkład we wsparcie NATO w misje w Afganistanie i w koalicję przeciwko ISIS.

Trump odniósł się także do udziału Polski w tworzeniu stałych baz amerykańskich na swoim terytorium. "Polska jest gotowa uruchomić ogromne nakłady na stworzenie stałych baz wojsk amerykańskich w Polsce, idące w miliardy dolarów. I jesteśmy zainteresowani udzieleniem pomocy w zakresie obronności tym krajom, które dokonują wielkich wysiłków, żeby zwiększyć własne zdolności obronne" - mówił Trump.

"Myślę, że to jest odmienna sytuacja, niż w przypadku wielu innych krajów, które wykorzystują tylko Stany Zjednoczone i mówią tylko +płaćcie, płacicie+. To dotyczy również NATO" - mówił Trump.

Według Trumpa, utworzenie stałych baz wojsk amerykańskich w Polsce kosztowałoby ok. 2 miliardów dolarów. "Myślę, że to mogłoby być coś przydatnego dla zwiększenia poziomu bezpieczeństwa naszych krajów" - powiedział amerykański prezydent.

Prezydent USA zwracał również uwagę na agresywne działania Rosji. Na pytanie, czy podziela opinię Dudy o zagrożeniu ze strony Rosji ocenił, że Rosjanie "szanują siłę, jak nikt inny". "Podzielam zdanie prezydenta, myślę, że ma rację" - dodał.